

ZESZYT STO SZESNASTY

ZESZYTY HISTORYCZNE

INSTYTUT
PARYŻ



LITERACKI
1996

BIBLIOTEKA «KULTURY»
TOM 494

ISSN 0406-0393
ISBN 83-86907-06-1

Editeur: INSTITUT LITTERAIRE, S.A.R.L.
91, avenue de Poissy, Le Mesnil-le-Roi
par 78600 MAISONS-LAFFITTE

Wydanie krajowe:
Towarzystwo Opieki nad Archiwum
Instytutu Literackiego w Paryżu
02-103 Warszawa, ul. Hankiewicza 1, pok. 0103

MORD KATYŃSKI W DOKUMENTACH SOE

Opracowanie autorstwa Iana Soutara z Departamentu Bibliotek i Archiwów, ogłoszone przez Foreign Office w związku z przeglądem materiałów SOE [przechowywanych w FO] dotyczących Europy wschodniej i przekazanych w marcu 1995 do Public Records Office (streszczenie).

Utworzone w lipcu 1940 z zadaniem – jak to określił Churchill – „podpalenia Europy”, Special Operations Executive (Kierownictwo Specjalnych Operacji) było tajną organizacją prowadzącą propagandę i sabotaż w okupowanej

Europie i poza nią. Jego archiwum rzuca światło na różne epizody drugiej wojny światowej: „należy widzieć materiały SOE w ich właściwym kontekście. Udostępnienie jakiegokolwiek zespołu teczek umożliwi znalezienie materiału znaczącego dla historii, a zatrzymanie materiału daje mu fałszywą aurę tajemnicy i, gdy go się udostępni, to wykoślawia się jego znaczenie. Powody zatrzymania często wynikają z metod jego gromadzenia czy zasięgu informacji raczej niż z jego zawartości. Dlatego należy uważać teki SOE jako materiał ukazujący obraz historyczny pod nowym kątem widzenia raczej niż zmieniający jego naturę. Celem niniejszej notatki historycznej jest wskazanie co materiały SOE wnoszą do zrozumienia jednego historycznego wypadku – masakry katyńskiej”.

„Ostatecznego dowodu odpowiedzialności za tę masakrę brakowało aż do r. 1990, gdy rząd sowiecki przyznał, że egzekucja polskich oficerów była zarządzona przez Stalina i przeprowadzona przez NKWD”.

Z reakcją rządu brytyjskiego na rewelację katyńską można było zapoznać się od r. 1972, gdy materiały FO przekazano do PRO. „Dokumenty SOE niewiele dodają faktycznych szczegółów, ale ich charakter, cel i perspektywa rzuca trochę nowego światła na stosunek rządu brytyjskiego do tej tragedii i jej możliwego wpływu na stosunki między aliantami i skuteczne prowadzenie wojny z Niemcami”.

SOE nigdy systematycznie nie gromadziło dokumentacji swych działań i nie miało centralnego archiwum. Pod koniec 1945 r. pożar zniszczył część tych zbiorów i w następnym roku SOE zostało rozwiązane i jego pozostałe materiały ze względu na ich utrzymanie i magazynowanie, ostro „przesiano”. Szacuje się, że tylko ok. 13% materiału przetrwało. Jego układ jest zupełnie przypadkowy. Udostępniano go w PRO stopniowo, od czerwca 1993, a kolej na teki dotyczące Czechosłowacji, Węgier, Polski i ZSSR nadeszła dopiero w marcu 1995. Obecnie znajduje się w PRO pod sygnaturą HS 4/1-381. Niektóre dalsze wewnętrzne materiały SOE zjawiają się w PRO „we właściwym czasie”.

„Wśród reakcji na udostępnienie dokumentów SOE dotyczących Wschodniej Europy znalazły się sugestie, że te

teki ujawniają jakoby Rząd JKM zawsze wiedział, że winę za tę masakrę ponosi ZSSR, ale zgodził się to zataić. Dokładny przegląd tych dokumentów nie wnosi jednak nic nowego do zagadnienia sowieckiej winy, a nawet dokumenty SOE mają tu o wiele mniej do powiedzenia niż teki FO od dawna dostępne publiczności, które przyznają, że waga poszlak wskazuje na ZSSR jako winowajcę. Obiektywne zbadanie sprawy podczas wojny było niemożliwe i z nawzajem sprzecznych wersji niemieckiej i sowieckiej dotyczącej masakry wynikało, że fakty były na tyle niejasne [sic], by radca prawny FO, Sir William Malkin, orzekł w r. 1944, że „fakty uzasadniają zawieszenie osądu z naszej strony”.

Zadania SOE były inne i w tym wypadku nie chodziło mu o zebranie dowodów winy, ale wykorzystanie okazji dla dobra wysiłku wojennego i przeszkodzenia Niemcom w wygrywaniu sprawy dla ich własnych celów. Nic nie wskazuje, że raporty SOE miały jakikolwiek wpływ na stanowisko rządu w sprawie katyńskiej w okresie 1943-1990. Materiały SOE miały wpływ na politykę zagraniczną tylko w sprawach dotyczących działalności podziemnej i sabotażu, a FO otrzymywało o wiele więcej materiału o Katyniu ze źródeł dyplomatycznych i od Kierownictwa Walki Politycznej (Political Warfare Executive) niż od SOE.

Wtedy właśnie „druga wojna światowa osiągnęła szczyt okrucieństwa, podczas wojny dzieją się straszne rzeczy. Materiały FO i SOE jasno wykazują, że rząd brytyjski i amerykański – a w pewnym stopniu i polskie władze [sic] – podzielały ten pogląd. O reakcjach na Katyń zdecydowało znaczenie tej zbrodni i jej wpływ na cel nadrzędny – brytyjski, niemiecki, sowiecki i polski”. Pierwsza reakcja Anglików na niemieckie rewelacje była, że to kłamstwo, następna – niepokój, że jeśli są prawdziwe, to nie wolno dopuścić do zakłócenia solidarności aliantów w wojnie z Niemcami. Dokumenty FO z okresu 1943-44 wykazują niepokój jak sprawa odbije się na stosunkach sowiecko-polskich i nie próbują dociekać dlaczego Niemcy i ZSSR wzajemnie się oskarżają – „Rząd JKM myślał o zwycięstwie i w związku z tym o potrzebie dobrych stosunków sowiecko-polskich”. SOE interesowało się przede wszystkim propagandą

antyniemiecką i w sprawie katyńskiej uważało, że „wszystko co dyskredytuje Niemcy jest użyteczne, a wszystko co obniża morale walczących z faszyzmem, Brytyjczyków czy Polaków [sic] jest niepożądane. Cały materiał SOE należy rozpatrywać w tym kontekście. A więc, z punktu widzenia SOE, wina niemiecka dawała lepsze możliwości... niż wina sowiecka, jak to wyjaśnia niedatowany memoriał SOE „Katyń i później”, który jednak stwierdza, że wersja niemiecka jest „zasadniczo słuszna”. Memoriał SOE z 20 VIII 1943 „Katyń i niemiecka propaganda” podkreśla ważność tej sprawy dla niemieckiej propagandy, z czego Niemcy nie robią tajemnicy wobec przedstawicieli polskich i twierdzą, że Reich prowadzi zacieklą walkę z bolszewizmem w obronie całej Europy, w czym zbrodnia katyńska musi odegrać odpowiednią rolę.

Prośba rządu polskiego, żeby Międzynarodowy Czerwony Krzyż zbadał sprawę przerażała Anglików i w FO przeważał pogląd, że ZSSR szukał właśnie okazji do rozpętania kampanii przeciw Polsce. Zwraca uwagę, że teki FO dotyczące stosunków sowiecko-polskich w tym czasie zawierają pomieszczone dokumenty o Katyniu i przyszłej granicy polsko-sowieckiej. Wspomniany memoriał „Katyń i później” podkreśla dylemat rządu polskiego: „jeśli zignoruje tę sprawę, to słusznie będzie uważany za rząd marionetek i jako taki w ogóle mógłby nie istnieć, bo straci poparcie w Polsce. A z drugiej strony jeśli potępi rząd sowiecki, to oskarży się go o zerwanie jedności Sprzymierzonych i również stanie się niewygodny”. W rozmowie z Churchillem Mikołajczyk przyznał, że „zerwanie stosunków z ZSSR zaszkodzi sprawie Sprzymierzonych i ze względów politycznych przyznał brak rozważań w złożeniu polskiej prośby do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża. Niepokoi się, podobnie jak rząd sowiecki [sic] do czego to może doprowadzić po wojnie: co ta zbrodnia wróży sowieckiemu stosunkowi do Polski po wojnie”.

„Mimo tego politycznego pragmatyzmu Katyń pozostał sprawą drażliwą. Dla wielu Polaków, którzy przeżyli drugą wojnę światową, oraz dla badających historię Polski, zaniechanie przez rząd brytyjski zareagowania na katyńskie rewelacje i jego niechęć do wdawania się w dyskusje dowo-

dowe i prawne jest jednym z objawów większego zaniedbania ze strony rządu brytyjskiego i amerykańskiego: uratowania Polski od sowieckiej dominacji po wojnie. Poświęcenie Polski ważniejszej sprawie – harmonijnych stosunków Wielkich Mocarstw w roku 1945 – nie zostało zapomniane”.

Dokumenty FO i SOE wykazują linię postępowania Rządu JKM oraz jej polityczne i prawne podłoże. Są one dostępne publiczności i nic ze świeżo otwartych materiałów nie zaprzecza oświadczeniom rządu brytyjskiego w sprawie katyńskiej w r. 1943 i później. Nie było żadnego *cover up*. Do r. 1990 Rząd JKM przyjmował, że ostateczny dowód [sic] sowieckiej winy da się uzyskać tylko przy pełnej współpracy rządu sowieckiego. Gdy w r. 1987 wydało się, że nadeszła możliwość takiej współpracy dzięki powstaniu polsko-sowieckiej komisji dla wyjaśnienia sowieckich białych plam, rząd brytyjski ogłosił, że „rzeczywiście istnieją poważne dowody pośrednie wskazujące na sowiecką odpowiedzialność za morderstwa. Oczekujemy od sowiecko-polskiej komisji wyjaśnienia tej sprawy raz na zawsze” – jak oświadczył 11 VII 1988 Lord Glenarthur w Izbie Lordów.